

Mniej śmieciówek

27 listopada 2018

Według danych GUS w 2017 r. na umowę zlecenie było zatrudnionych 987 tys. osób, podczas gdy w poprzednich latach liczba ta przekraczała 1 mln. Spada także liczba osób zatrudnionych wyłącznie na umowę o dzieło.

GUS bada liczbę umów śmieciowych będących jedynym stosunkiem zatrudnienia polskich pracowników. Według jego danych 987 tys. osób pracowało w 2017 r. na umowach zlecenia i była to ich jedyna praca. Ale najbardziej spadła liczba zawieranych umów o dzieło. Pracujących w oparciu o dzieło było 121 tys., podał urząd w raporcie „Pracujący w gospodarce narodowej w 2017 roku”. Rok wcześniej było to ponad 20 tysięcy osób więcej.

O sprawie pisze portal Wyborcza.biz. Według jego informacji taki spadek można przypisywać niskiemu poziomowi bezrobocia, ale przede wszystkim – nowemu prawu, które ma za zadanie zniechęcać pracodawców do zatrudniania na takich rodzajach umów. Ich efekty widać w danych. Np. w 2014 roku liczba zleceń spadła po raz pierwszy poniżej miliona, do 966 tys. To właśnie w tamtym roku rząd PO-PSL przygotował ustawę w sprawie ozusowania umów zlecenia. Ostatecznie umowy te zostały objęte składkami na ubezpieczenie społeczne wraz z 1 stycznia 2016 roku, 1 stycznia 2017 roku zaś, już za rządów Prawa i Sprawiedliwości, stawką minimalną za godzinę pracy w wysokości najpierw 13 zł, a w tym roku 13,70 zł brutto.

Z dziełami za to, choć nie są oskładkowane i nie obowiązuje na nich stawka minimalna, bardzo walczy Zakład Ubezpieczeń Społecznych i to jemu można przypisać sukces w kwestii spadku ich liczby. W ostatnich latach bardzo intensywnie kontroluje on zasadność ich zawierania. W efekcie liczba zawieranych dzieł od 2013 roku spadła już niemal o połowę.

Ale są i gorsze informacje. GUS liczy także kontrakty, czyli

umowy cywilnoprawne nienoszące cech stosunku pracy, takie, jakie zawierają m.in. menedżerowie czy pielęgniarki. Ich liczba rośnie. W 2015 roku było ich 82 tys., w 2016 – 90 tys., w roku ubiegłym – już 101 tys.

Wzrosła też po krótkotrwałym spadku liczba pracowników tymczasowych: ze 111 tys. w 2016 roku do 120 tys. rok później.

Źródło: NowyObywatel.pl